

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Braniewie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Ewa Myślińska**

**Protokolant: sekr. sąd. Joanna Jerka**

**po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 roku w Braniewie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa G. C.**

**przeciwko C. K.**

**o zapłatę**

**I. zasądza od pozwanego C. K. na rzecz powoda G. C. kwotę 24 849,42 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset czterdzieści dziewięć złotych 42/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 października 2016 roku do dnia zapłaty;**

**II. zasądza od pozwanego C. K. na rzecz powoda G. C. kwotę 4860 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Powód G. C. w pozwie wniesionym w dniu 31 stycznia 2017 roku domagał się zasądzenia od pozwanego C. K. kwoty 24 849,42 złote wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że roszczenie wywodzi on z faktu braku zapłaty przez pozwanego ceny wyprodukowania i sprzedaży trzech okien oraz montażu i demontażu jednego okna.

W dniu 13 lutego 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Braniewie w sprawie I Nc 199/17 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że łączyła go z powodem ustna umowa, przedmiotem której było wykonanie przez powoda trzech sztuk okien tzw. (...) tj. przesuwno-uchyłnych w kolorze białym z moskitierami i montażem. Pozwany zaprzeczył jednakże jakoby zamawiał u powoda rolety, w tym w szczególności rolety nadstawne. W jego ocenie uzgodnienia stron były takie, że powód miał wykorzystać rolety istniejące w jego starych oknach tj. rolety zewnętrzne. Pozwany przyznał nadto, że okna miały być wyprodukowane pod wymiar dotychczasowych otworów okiennych, przy czym powód wyprodukował okna o wymiarach mniejszych niż istniejące (gdyż rolety zmniejszały światło okna). Zgodził się również, że uzgodniona między stronami cena za trzy okna wynosiła 25 000 złotych. Przyznał, że odstąpił od umowy z powodem po montażu pierwszego z okien, gdyż wymiary nowego zamontowanego okna różniły się od uprzednich istniejących w oknach starych, nakazując powodowi demontaż nowego okna. W jego

ocenie powód nie uwzględnił przy produkcji okien i ich pomiarach przestrzeni zajmowanej przez dotychczasową starą roletę zewnętrzną. Okna z powodu montażu rolety nadstawnej wchodzącej w światło okna były niższe o ponad 30 cm, co sprawiało, że zdaniem pozwanego nie spełniały swojego celu, jakim było przechodzenie przez nie, a nadto utraciły walory estetyczne poprzez dopuszczanie mniejszej ilości światła. W otworze dotychczasowego okna znalazła się obecnie roleta (która uprzednio była ponad tym otworem, czego powód nie uwzględnił), jak i okno. Pozwany wskazał, że gdyby poprawki powoda miały dotyczyć wyłącznie wykonania rolety zgodziłby się na to. Pozwany wskazał, że oprócz w/w kluczowego błędu powoda doszło ponadto do pęknięcia szyby w oknie, uzupełniania brakujących długości i szerokości pianką montażową, co wskazuje na wadliwość pracy powoda. Pozwany zaprzeczył jakoby zgadzał się na montaż rolet za darmo, czy też obniżenie ceny.

W piśmie procesowym z dnia 5 maja 2017 roku stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, powód wyraźnie wskazał, że po jego stronie brak było problemów technicznych, aby dokonać przerobienia i zamontowania okna tarasowego bez rolety z wykorzystaniem istniejącej rolety zewnętrznej, czego jednakże ani pozwany, ani jego żona mu nie umożliwili. W tej sytuacji, w ocenie powoda, pozwany nie odstąpił skutecznie od zawartej przez strony umowy z uwagi na brak spełnienia przesłanek do złożenia takiego oświadczenia woli.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Powód G. C. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w P., w ramach której zajmuje się m.in. produkcją, sprzedażą i montażem drzwi i okien.

### ***/bezsporne, a nadto wyciąg z (...) k.9-10/***

Powód i pozwany C. K. znają się z uwagi na wcześniejszą współpracę, która uprzednio układała się dobrze. Obie strony darzyły się zaufaniem. Powód już w 2015 roku realizował dla pozwanego usługę związaną z montażem okien w lokalach użytkowych należących do pozwanego, zaś w 2016 roku usługę związaną ze sprzedażą i montażem okien z roletami w domu mieszkalnym pozwanego w B. przy ul. (...), przeznaczonych do pomieszczeń piwnicznych, jakie wyprodukował z roletami nadstawnymi. Przez wzgląd na poprzednią pomyślną współpracę pozwany zamówił u powoda usługę produkcji, sprzedaży i montażu czterech kolejnych okien. Okna te miały być przeznaczone do domu pozwanego i jego żony. Dwa okna miały być do kuchni, trzecie do ogrodu zimowego, czwarte zaś miało to być okno tarasowe.

Poza jednym oknem do kuchni (typowe, fasadowe, zamontowane w pierwszej kolejności), wszystkie pozostałe trzy okna miały to być okna przesuwno – uchylne, typu (...). W przypadku okna kuchennego (...), które miało być zamontowane, miało ono zastąpić stare, mniejsze okno, w jakim nie było dotąd żadnej rolety, powód miał powiększyć otwór okienny poprzez jego wybicie. W przypadku okna na ogród zimowy, nowe okno (...) miało zastąpić stare okno z drzwiami balkonowymi, gdzie również konieczne było wybicie otworu pod oknem aby zrównać je wielkością do balkonowego, tutaj stara roleta była roletą zewnętrzną z uskokiem. W przypadku okna na taras nowe okno (...) miało zastąpić stare, podobne z roletą zewnętrzną. Łącznie za wszystkie cztery okna pozwany miał zapłacić 27 000 złotych, w tym kwotę 25 400 złotych za wyprodukowanie, demontaż starych i montaż trzech nowych okien typu (...) do kuchni, ogrodu zimowego i na taras. Powód w pierwszej kolejności, jeszcze przed montażem okien (...), zamontował u pozwanego w domu jedno typowe fasadowe okno do kuchni, za które pozwany zapłacił i co do którego sporu brak. Wcześniejszy montaż tego okna wynikał z tego, że pozwany chciał dostosować ten montaż do prac stolarskich. Trzy okna typu (...) miały zostać zamontowane w terminie późniejszym.

Strony nie zawarły umowy na piśmie, wszelkie uzgodnienia między nimi odbywały się ustnie, w siedzibie powoda, osobiście lub przez telefon. Pozwany po rozmowach z powodem zdecydował się na typ każdego okna, jego kolor, sposób jego przesuwania, otwierania i uchylania, strony czyniły również uzgodnienia co do rolet i moskitier. W tym celu pozwany przychodził do firmy powoda, gdzie w katalogach oglądał typ okien, jakie wybrał (profil), rozmawiali też o tym podczas pomiarów, na które powód przywiózł wzornik ramy takiego okna. Pozwanemu i jego żonie zależało na profilu (...), gdyż za pomocą jednej klamki okna spełniały trzy funkcje, jakich nie było w jego oknach. W katalogu okna typu (...) nie były prezentowane z roletami, pozwany przed montażem nie widział okien, jakie zamówił w wariantach z roletami nadstawnymi. Posiadał jednakże wiedzę czym takie rolety są i jak wyglądają z uwagi na fakt, że uprzednio

powód takie okna instalował mu w piwnicy, przy poprzednim zleceniu. Wiedział na czym polega różnica pomiędzy roletą nadstawną, a roletą zewnętrzną, w szczególności, że ta druga wpływa na wysokość okna. W trakcie produkcji okien, przed montażem, pozwany w firmie powoda również oglądał zamówione okna na żywo, lecz były one wówczas niedokończone, bez oszkleń, bez rolet i bez klamki. Nie zgłaszał na tym etapie do nich uwag.

Strony przed rozpoczęciem produkcji okien przez powoda spotkały się na dwa pomiary z uwagi na trwający w domu pozwanego remont ogólny. Przy pomiarach obecny był powód i pozwany. Pierwszy pomiar miał miejsce przed wylaniem posadzek, drugi korygujący, po ich wylaniu. Powód pomiary nanosił odręcznie na kartce, sporządzając tam prowizoryczne rysunki okien i własne zapiski. Sporządził dwa szkice z notatkami, gdzie zawarte były rysunki i informacje odnośnie okien, ich koloru, moskitier i rolet, jakie miały być zamontowane u pozwanego oraz wymiarów. W notatkach tych jednakże powód nie zaznaczył typu rolet, jakie miał zakupić dla pozwanego (tj. czy mają to być rolety zewnętrzne, które nie zmniejszają światła okna i montowane są z zewnątrz na elewacji budynku, czy też nadstawne, które zmniejszają światło okna i montowane są w oknie). Brak było w szkicach również informacji o tym, o ile zmniejszy się światło okna przy wyborze rolety nadstawnej.

Jeśli chodzi o pierwszy pomiar, przed wylaniem posadzki, przy oknie fasadowym do kuchni (tu brak sporu) zaznaczył rodzaj szyby i wymiary oraz sposób otwierania okna. W drugim oknie do kuchni, którego powód nie zdążył zamontować, był odnotowany typ (...), sposób- kierunek rozsuwania i zapisek „rolety z moskitierą” oraz wymiary, a także zapisek „posadzka z płytkami do uzgodnienia”. W oknie do ogrodu zimowego były zapiski co do wymiarów, typ okna (...), sposób jego rozsuwania – kierunek oraz zapisek „rolety z moskitierą”. Przy oknie do tarasu, powód zaznaczył sposób przesuwania okna, wymiary i zapisek, że „rolety zostają”, co oznaczało że miał wyprodukować wyłącznie okno, a rolety zewnętrzne, jaką przy tym oknie posiadał pozwany w stanie dobrym miała być wykorzystana do nowego okna. W tym przypadku powód miał dokupić wyłącznie nową moskitierę.

Drugi pomiar okien uwzględniał w przypadku wszystkich z nich fakt wylania posadzki, co rzutowało na wymiary okien. Przy oknie na taras znalazł się dopisek „sama moskitiera !”, w przypadku okna do kuchni i na ogród zimowy powód poczynił zapiski „rolety z moskitierą”.

***/bezsporne, a nadto częściowo zeznania powoda G. C. k.78v. adnotacja 00:04:40 do k.80 adnotacja 00:41:33 i k.81v. adnotacja 01:12:27 do 01:13:37 i k.84v. -85 adnotacja 02:29:32 do 02:35:17 oraz k.100 adnotacja 00:01:40 do 101 adnotacja 00:44:39 i k.102 adnotacja 01:07:48 do 01:10:41, częściowo zeznania pozwanego C. K. k.80 adnotacja 00:41:43 do k. 81v. adnotacja 01:11:34 oraz k.101 adnotacja 00:45:51 do k.01:06:44/***

Powód po wyprodukowaniu okien i zamówieniu rolet nadstawnych i moskitier do wszystkich trzech okien zamierzał przystąpić do montażu. W tym czasie cały dom pozwanego objęty był remontem.

Przed montażem powód zorientował się porównując wyprodukowane okna i zamówione rolety, że w przypadku okna tarasowego popełnił błąd, polegający na tym, że do tego okna zamówił roletę nadstawną, w sytuacji, w jakiej w oknie tym miała pozostać do wykorzystania istniejąca na elewacji rolety zewnętrzne pozwanego. Powód poinformował o tym błędzie pozwanego przez telefon, nie podawał jednak szczegółów.

Mimo tego błędu powód w dniu 14 września 2016 roku przystąpił do demontażu okna tarasowego, a następnie montażu nowego okna tarasowego, w jakim popełnił w/w błąd w postaci zamówienia niepotrzebnej rolety nadstawnej. Powód do montażu okien przybył z czterema swoimi pracownikami. Pozwany w tym czasie był obecny w domu, przyglądał się pracom ekipy powoda, oczekując na rezultat montażu, nie zgłaszał żadnych uwag. Z chwilą demontażu starej rolety zewnętrznej w oknie tarasowym, pozwany miał pełną świadomość dalszego montażu okien z roletą nadstawną, czemu na tym etapie się nie sprzeciwił. Okno tarasowe zostało osadzone w otworze, zabezpieczone pianką montażową i styropianem. Ekipa przystępowała do obróbki okna na zewnątrz, a nadto do rozpoczęcia prac mających na celu przygotowania otworu do okna na ogród zimowy. Sytuacja zaogniła się w momencie powrotu do domu żony pozwanego M. K. (1), która na widok zamontowanego okna tarasowego (ze znacznie zmniejszonym światłem), jakiego nie zamówił pozwany, zdenerwowała się, wszczęła awanturę i poleciła powodowi demontaż nowego okna, w

jakim popełniono błąd i zabranie pozostałych okien bez umożliwienia mu ich montażu. Powód usiłował po tej całej sytuacji rozmawiać zarówno z pozwanym, jak i z jego żoną, składając im alternatywne propozycje wyjścia z kłopotliwej sytuacji. Nie krył swojego błędu. Deklarował poprawę zamówienia, poprzez dostosowanie wyprodukowanego okna tarasowego do zewnętrznej rolety, jaką z uwagi na zniszczenie starej podczas montażu zobowiązał się zamówić na swój koszt, względnie obniżenie ceny, poprzez nienaliczenie kosztów rolety nadstawnej i jej montażu. Powód do poprawy okna zamierzał wykorzystać część elementów okna wyprodukowanego, które były wykęcane, a nie zgrzewane do wyprodukowania nowego, a część elementów zamówiłby na swój koszt. Wyprodukowanie prawidłowego okna zgodnie z zamówieniem zajęłoby powodowi kilka dni. Żona pozwanego jednakże nie chciała z powodem prowadzić dalszych rozmów na ten temat. Pozwany również nie zgodził się na żadną z propozycji powoda, co skutkowało demontażem nowego okna tarasowego w dniu 16 września 2016 roku. Według pozwanego zamontowane okno nie spełniało jego oczekiwań, dlatego uznał, że umowa zawarta z powodem przestała go wiązać. Pozwany nie wyrażał również zgody na tzw. towar przerabiany z uwagi na jego cenę.

Powód nie zdążył zdemontować starych okien i zamontować nowych okien do ogrodu zimowego oraz kuchni. Powód wyprodukował do tych pomieszczeń okna przesuwne typu (...), każde z roletą nadstawną i moskitierą.

Żona pozwanego M. K. (1) dzień po demontażu okna przez powoda telefonicznie zamówiła trzy sztuki okien przesuwno-uchyłnych z profili aluminiowych oraz trzy komplety rolet zewnętrznych w konkurencyjnej firmie (...), wymiary tych okien w większości różniły się względem tych zamówionych u powoda. W dniu 23 września 2016 roku podpisała z tą firmą umowę.

W dniu 27 września 2016 roku powód wystawił pozwanemu fakturę Nr (...) na kwotę 16 849,42 złote obejmującą zapłatę za okno przesuwne w kuchni z roletą nadstawną oraz okno do ogrodu zimowego z roletą nadstawną i fakturę (...) na kwotę 8000 złotych, obejmującą demontaż starego okna tarasowego oraz montaż nowego okna tarasowego. W obu fakturach termin płatności oznaczono do dnia 4 października 2016 roku. Powód w/w faktury wysłał pozwanemu wraz z pismem z dnia 27 września 2016 roku. W piśmie tym powód pozwanego do wskazania w terminie 7 dni terminu montażu w/w okien, względnie odebrania zakupionego towaru w siedzibie firmy powoda, bądź wskazania miejsca jego dostawy. W odpowiedzi na w/w pismo pozwany w piśmie z dnia 30 września 2016 roku przyznał, że strony prowadziły uzgodnienia co do 3 okien (2 do salonu i jednego do kuchni) za kwotę około 25 000 złotych. Wskazał, że w jego ocenie powód bez uzgodnienia z nim i bez umowy na piśmie, na własną odpowiedzialność wyprodukował okna, które nie odpowiadały wymiarom dotychczas istniejących otworów okiennych, jak również z roletami nadstawnymi, mimo tego iż miały być we wszystkich trzech wykorzystane istniejące u pozwanego rolety zewnętrzne. Po wymianie tej korespondencji strony nie miały ze sobą kontaktu.

***/częściowo bezsporne, a nadto dowód: faktury Nr (...) k.13 i 14 i k.34, pismo powoda z dnia 27 września 2016 roku k.15 z dowodem nadania k.16-16v., pismo pozwanego z dnia 30 września 2016 roku k.17, umowa nr (...) k.30-33, dokumentacja zdjęciowa k.35-44, zeznania świadka K. K. k.81v.- 82 adnotacja 01:16:39 do 01:24:26, zeznania świadka A. B. k.82-82v. adnotacja 01:25:55 do 01:36:02, zeznania świadka M. K. (2) k.82v.-83 adnotacja 01:37:10 do 01:45:58, zeznania świadka R. S. adnotacja 01:47:17 do 01:55:40, częściowo zeznania świadka M. K. (1) k.83v.-84v. adnotacja 01:57:50 do 02:27:45, częściowo zeznania powoda G. C. k.78v. adnotacja 00:04:40 do k.80 adnotacja 00:41:33 i k.81v. adnotacja 01:12:27 do 01:13:37 i k.84v. -85 adnotacja 02:29:32 do 02:35:17 oraz k.100 adnotacja 00:01:40 do 101 adnotacja 00:44:39 i k.102 adnotacja 01:07:48 do 01:10:41, częściowo zeznania pozwanego C. K. k.80 adnotacja 00:41:43 do k. 81v. adnotacja 01:11:34 oraz k.101 adnotacja 00:45:51 do k.01:06:44/***

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu.

Sąd czynił ustalenia faktyczne w sprawie w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania. Niewielka część, spośród kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, była między stronami

bezsponna. Sąd w pozostałym zakresie opierał się zatem na zeznaniach samych stron oraz świadka M. Ł.-K., w zakresie, w jakim były ze sobą zgodne. Zeznania pozostałych świadków w osobach pracowników powoda nie wnosiły zbyt wiele do rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadkowie ci posiadali jedynie wiedzę w zakresie bądź produkcji, bądź montażu okien od strony wykonawstwa, przy czym treść łączącej strony umowy, w tym przedmiot zamówienia nie były świadkom znane. W tym zakresie zatem dla rozwiania wątpliwości co do przedmiotu umowy, ich zeznania nie były przydatne.

Wskazać w pierwszej kolejności należy, iż w niniejszej sprawie spór sprowadzał się w zasadzie do treści łączącej strony umowy ustnej, a mianowicie do tego, jakie trzy okna pozwany zamówił u powoda. Nie był sporny temat profilu tych trzech okien, strony zgodnie wskazywały, że każde z nich miało być oknem typu (...). Nie był sporny kolor okien, sposób otwierania, uchylania, czy też przesuwania. Spór dotyczył rolet. Każda ze stron, jak też świadek M. K. (1) w tym zakresie prezentowała swoje stanowisko co do tego, jakie rolety miały być zamówione. Relacja wszystkich tych osób nie była spójna co do okna w ogrodzie zimowym, jak też okna kuchennego.

Powód twierdził, że oba te okna miały być wyprodukowane i zamontowane z roletą nadstawną, co uczynił. Pozwany twierdził, że w oknie kuchennym miało rolety nie być, zaś w oknie do ogrodu zimowego miała zostać stara roleta zewnętrzna z dołożeniem do niej kilku listków, gdyż musiała być dopasowana do nowego wymiaru okna. Świadek M. K. (1) twierdziła z kolei, że w przypadku okna do kuchni i do ogrodu zimowego powód miał zamówić dwie nowe rolety zewnętrzne. Jak zatem widać z powyższego relacja wszystkich trzech najbardziej zainteresowanych osób jest rozbieżna. Relacja żadnej z tych osób również nie znajduje pokrycia w pozostałym zgromadzonym w sprawie obiektywnym materiale dowodowym. Nie wynika to również z zapisków powoda poczynionych w trakcie pomiarów, gdzie wprawdzie istnieją informacje co do rolet, lecz jak słusznie wywodził pozwany, brak jest jakiegokolwiek możliwości aby ustalić jakiego typu roletami miały być. Nie można w tym zakresie bazować również na argumentacji stron co do motywacji zamówienia danej rolety, gdyż w każdym stanowisku można odnaleźć logiczne racje. Z jednej strony logiczne są twierdzenia powoda, że miał wyprodukować okna z roletą nadstawną, gdyż takie były w pomieszczeniach piwnicznych, jak również logiczne są twierdzenia strony pozwanej odnośnie wizualnych i estetycznych przesłanek zamówienia wszystkich rolet jednego rodzaju tj. rolet zewnętrznych. Argumentacja ta jednakże, zdaniem Sądu, nie mogła wpływać na ocenę zeznań którejkolwiek ze stron, w tej części, jako wiarygodnych, gdyż w każdej z nich jakaś logika była zawarta. Z tej przyczyny, wobec oczywistego zainteresowania stron i świadka wynikiem rozstrzygnięcia co do okien w ogrodzie zimowym i w kuchni nie można było poczynić rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na zgromadzonym materiale dowodowym, skoro każda ze stron oraz świadek w odmienny sposób prezentowali swoje stanowiska co do rolet. Nie miało to jednakże, jak się okazuje istotnego znaczenia w sprawie, o czym dalej.

Podkreślić należy, że strony i świadek byli jednomyślni w zakresie rolety zamówionej przez powoda do okna tarasowego, jak również żadna ze stron, w tym w szczególności powód nie przeczyła, że co do tego okna zaszła pomyłka. Powód bowiem, na co również wskazywał, zgodnie ze świadkiem M. K. (1) pozwany, zobowiązał się do wyprodukowania okna tarasowego typu (...) bez żadnej rolety, miała tu być tylko zainstalowana moskitiera. Przy montażu tego okna miała zostać wykorzystana istniejąca na elewacji budynku roleta zewnętrzna. To wynika również wprost z notatek powoda (jego szkiców pomiarowych). Powód jednakże, co jest bezsporne w tej sprawie, ze swojego zobowiązania nie wywiązał się w sposób należyty, produkując dla pozwanego okno tarasowe z roletą nadstawną, której ten nie zamawiał.

Nie budziło również wątpliwości Sądu, że po zamontowaniu okna tarasowego po stronie pozwanej doszło do złożenia skutecznego oświadczenia woli odnośnie odstąpienia od umowy, czemu powód przeczył. Pozwany wyraził swoją wolę braku dalszej kontynuacji umowy, nakazując powodowi demontaż okna i zabranie pozostałych dwóch okien, jakie nie zostały zamontowane, na co powód przystał. Obie strony współpracę uznały za zakończoną, na co wskazują ich dalsze zachowania. Pozwany z żoną zamówili okna w konkurencyjnej firmie, powód zaś wystosował do nich wezwanie do zapłaty.

Odnosząc się do wykazania skuteczności odstąpienia przez pozwanego od łączącej strony umowy, w pierwszej kolejności należy wskazać, że w ocenie Sądu strony były związane umową o dzieło, jakiej przedmiotem był demontaż

trzech okien starych, wyprodukowanie trzech okien nowych i ich montaż, do czego zobowiązał się powód, zaś pozwany zobowiązał się do zapłaty za to dzieło stosownego wynagrodzenia, jakiego wysokość między stronami nie była sporna.

Stosownie bowiem do treści art. 627 k.c. „Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.”

Przepisy tytułu XV kodeksu cywilnego normujące umowę o dzieło, wskazują na szereg uprawnień zamawiającego, przysługujących w trakcie wykonywania dzieła (zanim dojdzie do jego odbioru), za pomocą których zamawiający jest w uprawniony oddziaływać aktywnie w zakresie kontroli sposobu wykonywania dzieła, jak też w zakresie terminowości wykonania dzieła. Bezsporne było, że przy ostatniej współpracy stron powód zamówił łącznie cztery okna, przy czym jedno kuchenne zostało zamontowane wcześniej, zaś trzy kolejne, co do których powstał spór miały być montowane w jednym czasie i w jednym czasie oddane z uwagi na „wpasowanie się” powoda w remont, jakim był objęty dom pozwanego i jego żony. Zatem nie sposób tu mówić o oddawaniu dzieła częściami (art. 642 § 2 kc). Zdaniem Sądu do wydania dzieła doszłoby w sytuacji zamontowania wszystkich trzech okien, gdyż takie były ustalenia choćby w zakresie zapłaty ceny za całość dzieła. Inaczej rzecz się miała z pierwszym oknem w kuchni, gdzie przecież wyraźnie strony zastrzegły wcześniejszy montaż i odrębną zapłatę ceny.

W tej sytuacji w niniejszej sprawie pozwany zdaniem Sądu był uprawniony, aby skorzystać z uprawnień wynikających z 636 k.c. Uprawnienia bowiem wynikające z rękojmi, a zatem możliwość powołania się na odpowiednio stosowane przepisy związane z rękojmi przy sprzedaży (art. 638 kc) aktywują się bowiem z chwilą, w jakiej doszłoby do wydania dzieła, co w niniejszej sprawie nie miało jeszcze miejsca /vide: wyrok SN z 4 kwietnia 1997 roku II CKN 65/97 i z dnia 3 listopada 2000 roku IV CKN 152/00/. Z tej przyczyny powoływanie się przez pozwanego na treść przepisów dotyczących uprawnień wynikających z rękojmi jest przedwczesna.

Zatem stosownie do treści art. 636 § 1 k.c. „Jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.”

W/w przepis uznawany jest za podstawę dokonywania przez zamawiającego kontroli sposobu wykonywania dzieła. Kryterium kontroli stanowi zgodność dotychczasowej realizacji dzieła z ustaleniami umownymi, ustawowymi kryteriami prawidłowego wykonywania zobowiązania (art. 354), a także możliwość powstania dzieła z wadami fizycznymi lub prawnymi. Ujęte w komentowanym przepisie prawo kontroli nie obejmuje jednak kwestii terminowej realizacji dzieła uregulowanej odrębnie w art. 635 (wyrok SN z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 182/08, LEX nr 619662; wyrok SA w Krakowie z dnia 30 lipca 2015 r., I ACa 626/15, LEX nr 1842385; wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 lutego 2013 r., I ACa 836/12, LEX nr 1292641). W ramach prowadzonej kontroli zamawiający może kierować do przyjmującego zamówienie wezwanie do odpowiedniej zmiany sposobu wykonywania dzieła, co ma na celu doprowadzenie do powstania rezultatu zgodnego z umową oraz zapobieżenie konieczności korzystania z uprawnień wynikających z rękojmi. Należy uznać, że użyte w art. 636 sformułowanie o „wykonywaniu dzieła w sposób wadliwy” odnosi się przede wszystkim do obiektywnych kryteriów prawidłowego wykonywania dzieła, w tym zgodności działań przyjmującego zamówienie z zasadami wiedzy technicznej, regułami właściwego doboru technologii, narzędzi oraz eliminowania ryzyka powstania dzieła o zmniejszonej wartości lub użyteczności ze względu na jego przeznaczenie, a także funkcje (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 803/00, LEX nr 1172532). Wykonywanie dzieła w sposób sprzeczny z umową to natomiast naruszenie uzgodnień stron co do przebiegu realizacji prac oraz co do cech powstającego dzieła. Przed skorzystaniem z dalszych uprawnień zamawiający jest zobowiązany do wezwania przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonywania dzieła w określonym (odpowiednim) terminie. Wezwanie powinno wskazywać, jakie działania wykonawcy zamawiający uznaje za wadliwe względnie sprzeczne z umową i jakiej konkretnie zmiany (działań lub zaniechań) oczekuje. Są to elementy niezbędne wspomnianego wezwania (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 535/15). Nie jest wykluczone domaganie się w ramach wezwania ponownego (prawidłowego) wykonania oznaczonych elementów dzieła. Celem wezwania jest

doprowadzenie do stanu prawidłowej realizacji obowiązków umownych, przy czym zamawiający nie może domagać się podjęcia czynności wykraczających poza zakres zobowiązania przyjmującego zamówienie. Wyznaczony przez zamawiającego termin powinien być odpowiedni do okoliczności, w których dzieło jest wykonywane, oraz uwzględniać czas niezbędny dla wdrożenia przez wykonawcę odpowiedniej zmiany dotychczasowego sposobu wykonywania dzieła (konieczność nabycia innych materiałów, narzędzi, wykonania zmian w dokumentacji projektowej, por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 535/15). Dokonanie prawidłowego wezwania determinuje skuteczność korzystania przez zamawiającego z dalszych uprawnień. Po bezskutecznym upływie prawidłowo wyznaczonego terminu zamawiający może według swego wyboru odstąpić od umowy albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonywanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie (art. 636 § 1 zdanie drugie). Są to uprawnienia alternatywne, których wykonanie w sposób odmienny kształtuje sytuację prawną stron.

Jak już wyżej zaznaczono bezsporne było, że powód w zakresie pierwszego z montowanych okien tj. tarasowego w początkowej fazie realizacji dzieła popełnił błąd. Wyprodukował okno w sposób sprzeczny z umową z roletą, jakiej pozwany nie zamawiał. W takiej sytuacji zatem stosownie do w/w regulacji ze strony pozwanego winien być mu wyznaczony odpowiedni termin na to aby dostosował się do wezwania go do zmiany sposobu wykonania dzieła. Innymi słowy na jego dostosowanie w sposób odpowiadający treści zawartej przez strony umowy. Bezsporne w niniejszej sprawie jest, że takiego wezwania ze strony pozwanego powód nie otrzymał, nie zostało mu umożliwione poprawienie dzieła. Pozwany i jego żona już w dniu montażu, mimo licznych propozycji ze strony powoda odnośnie rozwiązania zaistniałej sytuacji, nie wyrażali woli dalszego kontynuowania umowy, odstępując od niej. Powodowi nakazano demontaż okna tarasowego i zabranie wszystkich trzech okien, wobec braku spełnienia przez te okna oczekiwań pozwanego i jego żony. Powód zatem, mimo deklaracji przeróbki okna, nie miał sposobności wykonania go w wyznaczonym mu dodatkowo terminie. Powód wyraźnie wskazywał, że przeróbka nie byłaby dla niego skomplikowana, nie wpływałaby na jakość i funkcjonalność okna, gdyż praktyki związane z przerabianiem okien w przypadku okien składanych są powszechne. Powód zadeklarował wykorzystanie niektórych elementów z okna wadliwego, pozostałe zamierzał kupić na własny koszt, likwidując roletę nadstawną i zamawiając oczekiwaną przez pozwanego roletę zewnętrzną również na własny koszt. Z zeznań pozwanego i jego żony wynika jednoznacznie, iż takimi propozycjami powoda nie byli oni zainteresowani, uważając iż skoro kupili okna „ekskluzywne” za znaczną kwotę, nie są zobowiązani przyjmować towaru przerabianego, w ich ocenie niejako gorszego, czego jednakże nie wykazali. Zdaniem Sądu takie stanowisko pozwanego zatem nie może spotkać się z uznaniem jego oświadczenia o odstąpieniu od łączącej strony umowy za skuteczne w świetle art. 636 k.c., którego przesłanki nie zostały spełnione. Pozwany zeznając wskazał, że okres, jaki zajęłyby powodowi ewentualne poprawki nie kolidowałyby mu z remontem domu i nie stanowiłyby to dla niego problemu.

Nie mniej jednak, co wynika z art. 644 k.c. oświadczenie pozwanego zdaniem Sądu było skuteczne na tej podstawie. Zgodnie z treścią art. 644 k.c. „Dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w każdej chwili od umowy odstąpić płacąc umówione wynagrodzenie. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.”

Przepis art. 644 k.c. wprowadził ustawowe prawo odstąpienia od umowy przysługujące zamawiającemu aż do chwili, dopóki dzieło nie zostało ukończone. Przepis ten zezwala zatem zamawiającemu na odstąpienie od umowy w każdym czasie, nawet bez podania żadnej przyczyny. Według zgodnego poglądu doktryny, przez określenie „dzieło nieukończone” należy rozumieć stan, w którym nie nadaje się ono jeszcze do wydania i odbioru, co miało miejsce w niniejszej sprawie. W przypadku odstąpienia od umowy na podstawie art. 644 k.c. jednak zamawiający powinien zapłacić przyjmującemu zamówienie umówione wynagrodzenie. Dodatkowo należy mieć na względzie, że – podobnie jak przy odstąpieniu od umowy na podstawie art. 631 k.c. – przyjmujący zamówienie powinien wydać zamawiającemu dzieło w takim stanie, w jakim ono się znajduje w momencie odstąpienia, co jednak nie wyklucza skorzystania z prawa zatrzymania. Z tych względów przyjmować można, że samo odstąpienie nie powoduje wygaśnięcia umowy z mocą wsteczną, ale dokonuje modyfikacji łączącego strony stosunku zobowiązaniowego w granicach określonych w art. 644 k.c. Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia przy odstąpieniu na podstawie art. 631 k.c. Odstąpienie, o którym mowa w art. 644 k.c., wywołuje zatem – odmiennie niż w myśl zasady ogólnej – skutek *ex nunc*.

W art. 644 k.c. zdanie drugie został uregulowany sposób obliczenia wysokości roszczenia przyjmującego zamówienie – przez odliczenie od całego należnego wynagrodzenia kwoty, którą przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Na podstawie komentowanego przepisu zamawiającemu nie przysługuje roszczenie o zwrot zaoszczędzonej wartości, lecz kwota oszczędności uwzględniana jest przy ustalaniu wartości wierzytelności przyjmującego zamówienie. Odliczeniu podlegają jedynie kwoty rzeczywistych oszczędności, które przyjmujący zamówienie in casu może poczynić w związku z wcześniejszym zakończeniem umowy. W wyroku SA w Warszawie z dnia 7 lipca 2011 r., I ACa 13/11, LEX nr 1120068, wyrażono pogląd, że: „Oszczędnością może być w tym wypadku w szczególności wartość majątkowa wszystkiego, co przyjmujący zamówienie musiałby zużyć do wykonania dzieła, a co wskutek zaniechania wykonywania dzieła może wykorzystać zarobkowo w inny sposób (w tym także czas potrzebny do wykonania zamówienia)”. Oszczędności wykonawcy w rozumieniu art. 644 nie są tożsame z umowną wartością prac niewykonanych, ponieważ chodzi tu o oszczędności z zaprzestanych prac (wskutek odstąpienia przez zamawiającego), a nie w pracach wykonanych przed odstąpieniem (tak wyrok SA we Wrocławiu z dnia 13 grudnia 2013 r., I ACa 1214/13, LEX nr 1461221). Koszty osobowe i koszty stałe, które przyjmujący zamówienie musi ponieść mimo przerwania prac, nie powinny być odliczane (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 7 listopada 2014 r., I ACa 1050/14, LEX nr 1651880). Ciężar dowodu co do wysokości oszczędności, w razie sporu, spoczywa na zamawiającym, on bowiem wywodzi z tego korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6). Mimo jednak podjęcia przez Sąd w toku rozprawy w dniu 21 lutego 2018 roku takiego kierunku rozpytania stron i zakreślenia im dodatkowego terminu na wnioski dowodowe, takowe nie zostały przez pozwanego zgłoszone. Powód zaś jednoznacznie wskazał, że wynagrodzenie nie obejmuje kosztów, jakich nie poniósł, a którego wysokości pozwany przecież nie kwestionował.

Z tych powodów należało orzec jak **w punkcie I wyroku**.

Roszczenie przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie staje się wymagalne z chwilą złożenia przez zamawiającego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, co miało miejsce w dniu montażu, w połowie września 2016 roku. Nie mają tu zatem zastosowania terminy i zasady płatności wynagrodzenia określone w umowie (vide: wyrok SN z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 294/02). Tak ujętą wymagalność należy odnosić do umówionego wynagrodzenia, z uwzględnieniem oszczędności obliczonych przez zamawiającego. Stąd w ocenie Sądu również zasadne było żądanie od zasądzonej **w punkcie I wyroku** kwoty odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 5 października 2016 roku, kiedy to wynagrodzenie było już wymagalne. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach Sąd orzekł **w punkcie II wyroku** stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 i § 3 kpc, uznając iż powód wygrał sprawę w całości. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się : opłata od pozwu w kwocie 1243 złote, koszty zastępstwa procesowego strony powodowej wynikające z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 3600 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, łącznie 4860 złotych, którą to kwotę od pozwanego na rzecz powoda Sąd w tym punkcie wyroku zasądził.

Odnosząc się do zgłoszonych przez obie strony postępowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania przez Sąd poprzez oddalenie wniosków dowodowych stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, wskazać należy w pierwszej kolejności, że wniosek pełnomocnika powoda zmierzał częściowo do ustalenia okoliczności bezspornych w sprawie, gdyż koszty wyprodukowania okien przez pozwanego nie były kwestionowane, natomiast wobec braku możliwości poczynienia rzetelnych ustaleń co do treści całej umowy łączącej strony nie byłby przydatny w sprawie w pozostałym zakresie. Choć i tu w przypadku pierwszego z okien brak było sporu, że wymiary okna wynikające ze szkiców powoda, a istniejące w rzeczywistości były różne, z uwagi na nieuwzględnienie wymiarów rolety.

Zaś wniosek pełnomocnika pozwanego z uwagi na brak możliwości zastosowania na tym etapie przepisów dotyczących rękojmi, o czym wywodzono powyżej, dla których decydująca jest wadliwość rzeczy, był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. W tym zakresie bowiem Sąd rozważał jeden aspekt tj. sprzeczności zamówionego okna tarasowego z umową, co było między stronami niesporne.